

Bez pucki do lamusów, na gierki już za stary
Z ich wysuszonych fusów, nie zrobisz dobrej kawy
Mówi król P, do usług
Zjadanie weszło w nawyk
Przy mnie grono szajbusów, nachosy i kalmary
Je, je, je, lecą numery nówki
We wrogów wbity chuj, zmywam ich resztki z muszli
Je, je, je, jak pomruk z trzylitrowki
Jak polerują wydech, ja piję likier z kufli
Kasa segreguje ziomków lepiej niż bieda
Żałuję kurwa, że dzieliłem z nimi trzepak
Żałuję, że oddałbym im każdy grosz (zawsze)
Dziś dobrze wiem, zabrał byś ostatni grosz mi (zawsze)
Oko za oko, choć tylko ja tu latam z laską
Nadejdzie moment, że wyrównamy saldo
Nadejdzie moment, że potnę cię jak Falcon
Od zawsze pewniak, starszy niż twój trap-phone

Im brakuje smaku, znają tylko nienawiść
Mam miłość dla mych wrogów, bo to ich może zabić
Nie wchodzę na twój rejon, ja wchodzę sobie na bit (ej)
I tak się zajmę na raz, wszystkimi osiedlami (ej)
Im brakuje smaku, znają tylko nienawiść
Mam miłość dla mych wrogów, bo to ich może zabić
Nie wchodzę na twój rejon, ja wchodzę sobie na bit (ej)
I tak się zajmę na raz wszystkimi osiedlami (ej)

Bez pucki do lamusów, bez pucki do patusów
Mówią, że nie mam luzu, odkąd nie siekam gruzu
Odkąd nie siekam gruzu, sprecyzowałem plany
Ze mną grono szajbusów i Brandy polana w szklany
U, u, u, robimy ball-in suko, bit odpalony suko, lecą nowe zwroty suko
U, u, u, urwałbym łeb za rodzinę, Alcomindz familia, Fino Alla Fine
W koszulce w paski tak jak kiedyś Didier Deschamps
Oddałem serce grze, teraz chciałbym widzieć pesos
Niewielu kibicuje naszym interesom
Jak Mateusz co ci powie - dawaj NIP, dawaj REGON (jebać pis)
Jak się najebie no to chciałbym dużo jeść
Ty jak się najebiesz dużo gadasz no i chuj i cześć
Społeczne bagno, suchym skokiem przez to przejść
Tu potrzebna twarda bania jest i zaciśnięta pięść

Im brakuje smaku, znają tylko nienawiść
Mam miłość dla mych wrogów, bo to ich może zabić
Nie wchodzę na twój rejon, ja wchodzę sobie na bit (ej)
I tak się zajmę na raz, wszystkimi osiedlami (ej)
Im brakuje smaku, znają tylko nienawiść
Mam miłość dla mych wrogów, bo to ich może zabić
Nie wchodzę na twój rejon, ja wchodzę sobie na bit (ej)
I tak się zajmę na raz wszystkimi osiedlami (ej)

Tak się zajmę, tak się-tak się zajmę na raz
Tak się zajmę, tak się zajmę, wszystkimi osiedlami
Kasa segreguje ziomków, to ich może zabić
Tak się zajmę, tak się zajmę, wszystkimi osiedlami
Twarda bania jest i zaciśnięta pięść
Potrzebna twarda bania jest i zaciśnięta pięść